Księga Hioba

Rozdział 16

**Job ubolewa nad zesłaną na niego niedolą**

**1**. Na to odpowiedział Job i rzekł: **2**. Podobnych rzeczy słyszałem wiele; marni z was wszystkich pocieszyciele. **3**. Czy już koniec tym niedorzecznościom? Albo co cię pobudza, że odpowiadasz? **4**. I ja mógłbym mówić tak jak wy, gdybyście byli na moim miejscu; mnożyłbym przeciwko wam kwiecistą mowę i potrząsałbym nad wami głową, **5**. Pokrzepiałbym was ustami i nie szczędziłbym wam pociechy moich warg. **6**. Chociaż mówię, nie ukoi się mój ból, a choć mówić przestanę, nie opuści mnie. **7**. Ale teraz On wyczerpał moją siłę i opanowała mnie straszna boleść. **8**. Moja nędza świadczy przeciwko mnie, moja niemoc jawnie mnie oskarża. **9**. Jego gniew szarpie mnie i zwalcza, zgrzyta na mnie swoimi zębami. Mój przeciwnik rzuca na mnie srogie spojrzenia. **10**. Rozdziawiają na mnie swoje usta, policzkują mnie wśród zniewag, społem gromadzą się przeciwko mnie. **11**. Bóg wydał mnie przewrotnym i wtrącił mnie w ręce bezbożnych. **12**. Żyłem spokojnie, lecz On skruszył mnie, a pochwyciwszy za kark, zdruzgotał mnie i postawił mnie sobie za cel. **13**. Dookoła mnie świszczą jego pociski, drą bezlitośnie moje nerki, wylewa się na ziemię moja żółć. **14**. Zadaje mi cios za ciosem, Naciera na mnie jak wojownik. **15**. Przywdziałem wór pokutny na moje ciało, a moim czołem wryłem się w proch. **16**. Moja twarz jest czerwona od płaczu, a na moich powiekach ciąży mrok, **17**. Chociaż na moich dłoniach nie ma występku, a moja modlitwa jest szczera. **18**. O ziemio, nie zakrywajże mojej krwi i niech nie ustanie moja skarga! **19**. Już teraz mam świadka w niebie i swego orędownika na wysokościach. **20**. Moi przyjaciele naśmiewają się ze mnie, ku Bogu spogląda we łzach moje oko, **21**. Aby rozstrzygnął na korzyść męża jego sprawę z Bogiem, na korzyść człowieka jego sprawę z bliźnim, **22**. Bo jeszcze tylko kilka lat, a wejdę na ścieżkę, z której nie ma powrotu.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01